



Sygn. akt II UK 69/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Magdalena Kostro - Wesółowska

w sprawie z wniosku W. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 października 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 października 2012 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 11 października 2012 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy W. S. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. z dnia 28 maja 2012 r., w sprawie przeciwko Zakładowi

Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G., o prawo do emerytury. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu pierwszej instancji jak i zapadłe orzeczenie, którym oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji organu rentowego z dnia 13 października 2009 r., odmawiającej przyznania prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, dochodzonej w oparciu o art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), wobec nieudokumentowania przez wnioskodawcę 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy – rozpoznając sprawę po raz drugi, po uchyleniu wyroku z dnia 29 czerwca 2010 r., zmieniającego zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznającego wnioskodawcy prawo do dochodzonego świadczenia - ustalił, że wnioskodawca (ur. 16 października 1949 r.), niepracujący od dnia 16 października 2009 r., w dniu 15 września 2009 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury, wniósł także o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa. W toku postępowania organ rentowy uznał za udowodniony okres 28 lat, 6 miesięcy i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 13 lat, 7 miesięcy i 5 dni pracy w szczególnych warunkach. Decyzją z dnia 13 października 2009 r. organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na brak 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Do pracy w szczególnych warunkach organ rentowy nie uwzględnił okresu zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 lutego 1994 r. do dnia 31 grudnia 1996 r., w Przedsiębiorstwie Usługowo - Produkcyjnym „C.” Sp. z o.o. w G. na stanowisku kierownika Zakładu Obróbki Drewna w L. Przedsiębiorstwo to zajmowało się produkcją wyrobów z drewna do ogrodów, zaś do obowiązków ubezpieczonego, jako kierownika zakładu, należało rozliczanie czasu pracy pracowników, nadzór nad ich pracą, sprawdzanie wyników pracy, zaopatrzenie w materiały biurowe, fakturowanie zleceń, rozliczanie terminowości robót, jakości produktów, organizacja produkcji wyrobów drewnianych, nabór pracowników, dopilnowanie załadunku produktów dla odbiorców. Produkcja odbywała się na podstawie zleceń z przedsiębiorstwa „C.” w G. Wnioskodawca zapoznawał się ze zleceniami, planował ich wykonanie oraz przydzielał pracę poszczególnym pracownikom. Był jedynym pracownikiem biurowym, wykonywał

pracę w budynku biurowym na terenie zakładu pracy. Połowę czasu pracy ubezpieczony przebywał na terenie zakładu, nadzorując bezpośrednio jakość pracy, drugą połowę zajmowało mu planowanie zleceń produkcyjnych, ustalanie przydziału pracy dla poszczególnych pracowników. Praca w zakładzie w L. odbywała się na dwie zmiany, na jednej zmianie pracowało około 6 pracowników. Produkcja polegała na sklejeniu wyrobów zarówno z gotowych elementów jak i z elementów wykonywanych w zakładzie. Pracownicy wykonywali pracę w zakładzie w L. przy użyciu maszyn. Impregnowanie drewna odbywało się metodą ręczną poprzez zanurzenie w wannie. Zakład nie posiadał urządzeń do dyfuzyjnej impregnacji drewna, tzw. autoklawów, nie produkował również wyrobów z wikliny, zaś jedynym materiałem używanym do produkcji było drewno sosnowe. Część produktów była ręcznie impregnowana, część była sprzedawana w stanie surowym.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2012 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. oddalił odwołanie wnioskodawcy, wskazując, że przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że okres zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 1 lutego 1994 r. do dnia 31 grudnia 1996 r. był okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach. Sąd uznał, że nie można przyjąć, by wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A dział XIV poz. 24, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), w którym mowa jest o kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynierijno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Obowiązki wnioskodawcy na powyższym stanowisku sprowadzały się do zapewnienia właściwej organizacji pracy w zakładzie, wykonywał on typową pracę biurowo – administracyjną i nie świadczył pracy (nie przebywał) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w miejscu zatrudnienia pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach. Nadto, produkcja galanterii ogrodowej w Zakładzie Obróbki Drewna w L. nie była związana technologicznie z pracami polegającymi na impregnowaniu drewna metodą

dyfuzyjną i ręczną oraz wybielaniu wikliny lub pracą w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne (wykaz A, dział VI, poz. 5 i 7). W zakładzie, impregnowanie drewna odbywało się tylko metodą ręczną poprzez zanurzenie w wannie, zakład nie posiadał urządzeń do dyfuzyjnej impregnacji drewna, tzw. autoklawów oraz nie produkował wyrobów z wikliny, natomiast część produktów była sprzedawana w stanie surowym.

Sąd Apelacyjny – również rozpoznający sprawę ponownie, po uchyleniu jego wyroku przez Sąd Najwyższy (wyrok z dnia 5 października 2011 r., II UK 48/11), oddalił apelację wnioskodawcy, wskazując że zgodnie z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r., zaliczenie pracy do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, od którego zależy przyznanie prawa do emerytury w niższym od powszechnego wieku emerytalnym, jest możliwe tylko wtedy, gdy praca taka jest (była) wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Łączne odczytanie § 2 ust. 1 i pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z 1983 r., w ocenie Sądu prowadzi do wniosku, że praca polegająca na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżyniersko-technicznym może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, jeżeli pracownik stale w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym w danym stanowisku pracy sprawował taką kontrolę lub dozór na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A. Zatem wnioskodawca sprawując nadzór i kontrolę międzyoperacyjną, niezależnie od tego ile czasu poświęcił na bezpośredni nadzór pracowników, a ile na inne czynności związane z dozorem, stanowiące jego integralną część (dokumentacja, prace biurowe, planowanie zleceń produkcyjnych, ustalanie podziału pracy dla pracowników), byłby pracownikiem pracującym w szczególnych warunkach, jeśliby nadzorowani pracownicy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy pracowali na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pracownicy Zakładu Obróbki Drewna w L. wykonywali impregnowanie drewna metodą kąpielii w wannach, impregnowanie

metodą dyfuzyjną nie było stosowane, nie wykonywano także produktów z wikliny, zaś część produkcji w ogóle nie była impregnowana i sprzedawano ją w stanie surowym; prace z użyciem klejów o nieustalonym składzie były wykonywane jedynie przy produkcji płotów. W ocenie Sądu drugiej instancji oznacza to, że nie można uznać, że pracownicy pracowali w warunkach określonych pkt 5, działu VI, wykazu A rozporządzenia z 1983 r. Nie można także uznać, że pracownicy pracowali w warunkach określonych w pkt 7, działu VI, wykazu A rozporządzenia z 1983 r. bowiem wnioskodawca nie udowodnił, że wykonywali prace w klejowniach z użyciem klejów zawierających rozpuszczalniki organiczne. Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że w Zakładzie Obróbki Drewna w L. wykonywana była impregnacja drewna, to okoliczność, że część produkcji w ogóle nie była impregnowana i sprzedawano ją w stanie surowym powoduje, iż nie można uznać takiej pracy (impregnowanie drewna metodą ręczną), za wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, a tym samym nie można uznać - z tego samego powodu - nadzoru nad taką pracą, za pracę w szczególnych warunkach.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną w całości pełnomocnik wnioskodawcy, wskazując na nieważność postępowania – art. 2 § 1 k.p.c., art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. i art. 379 pkt 1 k.p.c. wynikającą z niedopuszczalności drogi sądowej, bowiem Sąd podjął się rozpoznania sprawy, mimo, że wnioskodawcy nie została doręczona decyzja organu rentowego odmawiająca przyznania prawa do emerytury a jedynie jej projekt (brak podpisu na decyzji), a znajdująca się w aktach sprawy również podpisana decyzja (k. 55 akt rentowych), nie została podpisana przez upoważnione osoby ani też doręczona wnioskodawcy. Ponadto pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1988 r. o emeryturach i rentach z Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, oraz § 2 ust. 1 i § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez niewłaściwe przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, że zakwalifikowanie pracy jako świadczonej w warunkach szczególnych byłoby uzasadnione jedynie w przypadku, gdyby świadczona praca składała się z wszystkich określonych w punkcie 5 Działu VI

wykazu A czynności, tj. „gdyby polegała ona na impregnowaniu drewna metodą dyfuzyjną i ręczną oraz wybielaniu wikliny (...)”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, poprzez stwierdzenie, że wnioskodawca nabył prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba stwierdzić, że brak przesłanek do uznania nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 1 k.p.c., co miałoby wynikać jak wskazano w skardze kasacyjnej „z niedopuszczalności drogi sądowej, bowiem (...) Sąd podjął się rozpoznania sprawy, mimo, że wnioskodawcy nie została doręczona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiająca przyznania prawa do emerytury a jedynie jej projekt (brak podpisu na decyzji)”. Zawarte w art. 379 pkt 1 k.p.c. uregulowanie drogi sądowej stwarza podstawę do oddzielenia zakresu działania sądów powszechnych od zakresu działania organów władzy administracyjnej, a także od zakresu działania sądów szczególnych. Mówiąc o drodze sądowej należy mieć zatem na względzie drogę sądową w ścisłym tego słowa znaczeniu, tj. sferę działania sądów powszechnych. Tym samym wskazywana w skardze kasacyjnej nieważność postępowania sytuuje się poza rozważaną regulacją o drodze sądowej, a ponadto nie znajduje uzasadnienia. Nawet uwzględniając, że ze wskazanym przepisem ściśle związany jest art. 2 § 1 k.p.c., którego naruszenie także zarzucono w skardze kasacyjnej, nie można uznać, by kwestia nie podpisanej ale doręczonej wnioskodawcy decyzji organu rentowego, od której wniósł on skutecznie odwołanie, miała stanowić o nieważności postępowania, opartej o art. 379 pkt 1 i art. 2 § 1 k.p.c., skoro wniesione przez wnioskodawcę odwołanie od wydanej przez organ rentowy decyzji rozpatrywały w dwóch instancjach Sądy powszechne właściwe w zakresie spraw z ubezpieczenia społecznego. Tym samym nie znajduje także zastosowania powołany w skardze kasacyjnej art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. który stanowi, że Sąd nie może odrzucić pozwu z tego powodu, że do rozpoznania sprawy właściwy jest organ administracji

publicznej lub sąd administracyjny, jeżeli organ administracji publicznej lub sąd administracyjny uznały się w tej sprawie za niewłaściwe.

Natomiast za uzasadniony należy uznać zarzut skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego - art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wobec niezaliczenia wnioskodawcy okresu pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 lutego 1994 r. do dnia 31 grudnia 1996 r.

Rozpoznając skargę kasacyjną wnioskodawcy od poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 października 2010 r., i uchylając jego wyrok, Sąd Najwyższy stwierdził m.in. z powołaniem się na utrwaloną judykaturę, że czynnościami ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, są czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorcze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Zwrócił także uwagę, że jeżeli takie czynności wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24, działu XIV, wykazu A rozporządzenia kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym, „to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni dozór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji. Nie ma bowiem żadnych podstaw do wyłączenia takiego rodzaju czynności administracyjno-biurowych z czynności polegających na sprawowaniu dozoru i traktowania ich odrębnie. Sprawowanie w ramach zakresu czynności dozoru również czynności nad pracami niewymienionymi w wykazie A nie wyłącza zakwalifikowania tego dozoru jako pracy w szczególnych warunkach. Z brzmienia pkt 24, działu XIV, wykazu A wynika bowiem, że warunkiem zakwalifikowania określonego w nim dozoru i kontroli jako

pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których czynności te są wykonywane, jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie A”.

Sąd Apelacyjny, stwierdzając w uzasadnieniu wyroku, że Sąd pierwszej instancji, „nie zastosował tej wykładni”, również jej jednak nie uwzględnił.

Analizując szeroko sposoby impregnacji drewna i wyrobów drewnianych, stwierdził, że pracownicy nadzorowani przez wnioskodawcę nie pracowali w warunkach szczególnych, skoro „nie impregnowali drewna metodą dyfuzyjną i ręczną oraz nie wybielali wikliny”, nadto zaś, gdyby nawet przyjąć, że takie prace wykonywali, to jednak nie były one wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, część bowiem wyrobów w ogóle nie podlegała takim zabiegom i sprzedawana była w stanie surowym. Taka ocena Sądu drugiej instancji przeczy, zdaniem Sądu Najwyższego, prawidłowej wykładni pkt 5, działu VI, wykazu A rozporządzenia z 1983 r., przyjmując konieczność wykonywania łącznie wszystkich prac tam wymienionych, gdy tymczasem do zakwalifikowania pracy jako świadczonej w warunkach szczególnych wystarczające jest wykonywanie jednej z wskazanych czynności, a fakt, że część produkcji w ogóle nie podlegała impregnacji, nie oznacza, że tak wykonywane prace nie mogą być kwalifikowane jako praca w warunkach szczególnych. Trzeba także ponownie zwrócić uwagę, że tzw. nadzór i kontrola międzyoperacyjna może obejmować i w okolicznościach sprawy obejmowała różne rodzaje prac, podstawowe jednak były prace wymienione w wykazie, wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Bezpośredni dozór i kontrola procesu pracy dotyczyły prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Dla kwalifikowania pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych, nie jest przeszkodą, że w oddziałach czy wydziałach zakładu, wykonywane są także inne czynności. Przesądzające jest czy jako podstawowe wykonywane w nich były prace w szczególnych warunkach (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., II UK 125/11 – OSNP z 2013 r. nr 1 - 2, poz. 18). Pozwala to na ponowne stwierdzenie, że okres wykonywania tego typu pracy (nadzór i kontrola międzyoperacyjna) jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu, niezależnie od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni



dozór pracowników, a ile na inne czynności związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część. Z czynności polegających na sprawowaniu dozoru nie można wyłączać czynności administracyjno-biurowych i traktować ich odrębnie. Podobnie brak podstaw do wyłączenia z prac wykonywanych w warunkach szczególnych czynności dozoru nad pracami niewymienionymi w wykazie A. Warunkiem bowiem zakwalifikowania określonego w nim dozoru i kontroli jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których czynności te są wykonywane, jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie A.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398<sup>15</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.